



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZESTUCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

**WYNUMERATA WYNOŚĆ:** Rocznik 10, półrocznik 5, kwartalnik 3, miesięcznik 1,50, miesięcznik kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odroczeniem do domu. Zarządca, za drukiem nowoczesnym, drukarnia miesięcznik kop. 35.

2. Autor lub jego zastępca przysięga interesantów codziennie...  
3. Właściciel odpowiedzialny za treść ogłoszeń...  
4. Właściciel odpowiedzialny za treść ogłoszeń...  
5. Właściciel odpowiedzialny za treść ogłoszeń...

**CENA**  
**6 GROSZY**

**OGŁOSZENIA:** Za ogłoszenia...  
**OGŁOSZENIA:** Ogłoszenia...  
**OGŁOSZENIA:** Ogłoszenia...

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZESTUCHOWA, ULICA PANNY MARYI Nr. 8. — TELEFON Nr. 52.

## Łapownictwo i krzywoprzysięstwo.

Polska magistratura sądowa w początku swej działalności, z chwalebna energią występuje przeciw dwóm kategoriom przestępstw, które za poprzednich sądów miały ustalony i faktami stwierdzony przywilej, daleko idącej bezkarności. To łapownictwo i krzywoprzysięstwo, owe dwa straszliwe wrzody, jakie w niewolnym bycie narodu, tak zmieniennie się rozplenily na naszym zbiorowym organizmie moralnym.

Obok innych czynów rozkładowo działających, do rozwielenia się tych przestępstw przyczyniały się w niemałym stopniu i sądy rosyjskie. Bo pięta Achillesowa poprzedniego wymiaru sprawiedliwości w naszym kraju, była nietylko sama obecność i wrogość członków magistratury sądowej w stosunku do „inorodców“, ale i obowiązkowa uległość sędziów wobec pewnych instrukcji, udaremniających wszelki indywidualny pogląd przy wydawaniu wyroków.

Wszelkądnie uprawniona łapówka jako zasadniczy o tor stosunków między biurokracją a publicznością, nie było prawie nigdy przedmiotem rozpraw sądowych, raz dlatego, że wszczynanie podobnych spraw należało do kompetencji zwierzchniej władzy administracyjnej, ta zaś w myśl przysłowia że „krak krukowi oka nie wykoła“, rzadko kiedy i niechętnie trzudziły sądy podobnymi procesami. Zresztą i cały szereg wyroków uniewinniających notorycznych łapowników utrwał w szerokiej masach, na różnych szczeblach hierarchii stojącej publiczności, iż łapownictwo czynownicze jest już chronionym zjawiskiem naszego niewolnego bytu.

Druga przestępczość to jest: krzywoprzysięstwo rozplenilo się i zakorzeniło wskutek jednostronnego i szablonowo stosowanego wydawania wyroków sądowych na podstawie zaprzysiężonych zeznań świadków bez wnikania w charakter moralny osoby składającej zeznanie.

Jestem najmocniej przedświadczony wynętrzał nam się poufnie pewien uczciwy sędzia rosjanin na krótko przed wybuchem wojny — że nieraz skazuję niewinnych, a uwalniam skoczonych łotrów, lecz wyroki moje są zupełnie prawne, gdyż wypływają z zaprzysiężonych zeznań świadków, chociaż wiarogodność ich jest wysoce wątpliwa.

— Dlaczegoż się więc ich nie pościaga do odpowiedzialności karnej za krzywoprzysięstwo?

— Ba, niełatwa rzecz tego dowiedzieć. A powtóre, istnieją już prawie wszędzie całe organizacje dostarczające za pełną opłatą odpowiednio wyszkolonych świadków, ktorými się opiekuje policja, a my jesteśmy bezsilni walczyć z tą straszna plagą, która w wielu wypadkach zniewala nas do wydawania wymotywowane prawnych, ale i niesummiennych wyroków.

Ten sam sędzia, który blisko przez

Czwierć wieku przebywał w naszym kraju i gruntowne badał w różnych miejscowościach opiekane interesami sędziwymi w zakresie sądowego wymiaru sprawiedliwości, złożył w swoim czasie pełnomocny memoriał ze swych spostrzeżeń, oślawionemu ministrowi Szmogulowskiemu, wzywając o zastosowanie radykalnych środków senacji. Po upływie blisko pół roku prawnik ten otrzymał charakterystyczny: odpowiedzi z otępieniem za pośrednictwem prokuratury warszawskiej Izby sądowej, że pan minister wstrzymał tego pozostawia bez skutku.

Oczywiście, że obecna magistratura sądowa musi w państwie polskim zacząć reagować na te dwa niekulturalne przestępstwa, które tak podległy sądy rosyjskie, zharmonizowane z innymi organami zaborczej biurokracji we wszechstronnym ujęciu kulturalno-moralnym ujarzmionego narodu. Na dziś przeto, że z prawowitym zadowoleniem odczytujemy w prasie notatki sprawozdawcze z działalności sądów naszych, które tak sumiennie rozważają wszystkie sprawy wynikające z oskarżeń o łapownictwo i krzywoprzysięstwo.

Jeżeli o wydawanych wyrokach o pierwsze z tych przestępstw, siropie wymierzanej kary bywa mierz dość niską, w stosunku do przestępców łapówkę, najskuteczniej motywują sędziowie tę względną, małym uświadomieniem szerokich mas, wynikającym z długoletniego przyzwyczajenia, o wielkiej przestępczości czynu. Za to w wyrokach na fałszywych świadków za krzywoprzysięstwo, oplikowane są surowe kary do dwóch, a nawet czterech lat ciężkiego więzienia.

Rozumie się że na stopniowe wypełnienie obu wspomnianych kategorii przestępstw, zaszczerpionych w naszym organizmie narodowym przez wschodniego zaborcę, muszą z czasem oddziaływać inne, bardziej ważne bodźce oświatowo-moralne, niż same poskramiające przestępców, wyroki sądowe.

Bronisław Korwin.

## WOJNA.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (d. W. T.) Urzędowo donoszą 23 lutego:

#### Wschodni plac boju.

Front wojsk gener. feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Pod Smorgoniami, na zachodzie od Łucka oraz pomiędzy Złotą Lipą a Naroczem, działalność artylerji i wystrzałni min była bardziej otywiona niż zwykle.

Pod Zwyczymem, na wschodzie od Złoczowa, nasze wojska atakujące wtargnęły do stanowisk rosyjskich i po wysadzeniu w powietrze galerji minowych powróciły z 250 jeńcami, w tym 3 oficerów, oraz z 3 karabinami maszynowymi.

Na południowym wschodzie od Brzeżan jedno z naszych przedsię-

wziętych wywiadowczych miało przebieg pomyślny.

Front wojsk generała pułkownika Arystycjana Józefa.

Sytacja nie uległa zmianie.

Front generała marszałka polnego v. Mackensena.

Nasze posterunki zabezpieczające odparty w mieście Sereń pod Czeglazem, atak kilka kompanji rosyjskich.

Front macedoński.

Na całym froncie polskiemu nie uległo zmianie.

Zachodni plac boju.

Wobec Anglii i Francji, dzień przeszedł w przeważnie części odmińskich spokojnie. W poszczególnych miejscach frontów Artois i Sommy oraz pomiędzy Muzą a Mozela, dochodziło do ograniczonych walk pomiędzy oddziałami wywiadowczymi.

Większość komunikatów jeńców.

Pierwszy generał-kwartermistrz Ludendorff.

### Ostatnie wiadomości.

BERLIN. Urzędowo donoszą 24-go lutego—rano:

Z zachodu i ze wschodu niema nic szczególnego do doniesienia.

### Komunikat austriacki.

WIEDEN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 23 lutego:

Wschodni plac boju.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Na zachodzie od ujścia Buzana udaremniiono usiłowania zbliżenia się kompanji rosyjskiej.

Front wojsk gener. pułkownika Arystycjana Józefa.

Wobec trwających mrozów toczy się niewielka akcja bojowa.

Front wojsk gener. feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Na wielu odcinkach fronta wzmożła się walka działowa, oraz akcja przyrządów do rzucań min. Działalność naszych oddziałów wywiadowczych wczoraj również była pomyślna. Większe przedsięwzięcia tego rodzaju wykonano pod Brzeżanami i na północny zachód od Złoczowa. W obu punktach kolumny atakujące wykonały dokładną pracę niszczącą. Pod Złoczowem ponadto uprowadzono z rowów nieprzyjacielskich 3 oficerów, 250 żołnierzy i 2 karabiny maszynowe.

Włoski teren walki.

Południowo-wschodni plac boju.

Nie nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefera.

Feldmarszałek-porucznik.

### Komunikat rosyjski.

Urzędowo donoszą, dnia 22 lutego:

Front zachodni.

Nieprzyjacieli, w sile około batalionu, w szeregach zwartych, dokonali ataku na odcinek stanowisk na-

szych w okolicy Sławęcina, na północny zachód od Podhajej. Pod wpływem jednak naszego ognia ze środkowego zmuszony był cofnąć się do swoich rowów.

Front kaukaski.

Odbywa się obustronna wymiana strzelców.

## Przeciwko podziałowi Austro-Węgier.

KRAKÓW 24. Jak donosi Biuro korespondencyjne, w Wiedniu odbyło się zebranie profesorów i docentów uniwersytetu wiedeńskiego w celu zaprestowania przeciwko zamiarom podziału Austro-Węgier, ujawnionym w odpowiedzi koalicji na notę prezydenta Wilsona. Przyjęto jednomyślnie rezolucję, oświadczającą, że nieprzyjaciele Austro-Węgier, głoszący oswoobodzenie włochów, słoweńców, rumunów, Czechów i Słowaków z pod panowania Austro-Węgier, nigdy nie zastosowali zasady narodowościowej względem narodowości mieszkających w ich krajach. Zasada ta służy tylko do ukrycia ich zamiaru niszczenia państw centralnych. Rezolucja powiada dalej, że w Austro-Węgrzech nie ma narodowości ujarzmionych, które należałoby wyswobodzić. Wszystkie szczepy i języki mają konstytucyjną, zagwarantowaną wolność polityczną, samorząd w gminach i władze autonomiczne; wszystkim przysługują przedstawicielstwo w parlamencie. W założonej przez Niemców i przez przywództwo niemieckie rozwiniętej w wielkie państwo Austrii, słowianie osiągnęli pod względem gospodarczym, politycznym i kulturalnym poziom, którego nie mają w żadnym z państw słowiańskich na świecie. — Wyborowi przedstawiciele wszystkich grup słowiańskich, jakoteż Rumuni i Włosi w Austrii jednomyślnie obaliły insynuacje koalicji, oświadczając, że pragną w ramach dotychczasowej ojczyzny pozostać. Wszystkie narody Austrii są do nich niepodległe, a nie do państwa, zaden z nich nie myśli się oddzielić, wszystkie ludy Austrii odrzucają mieszanie się obcych do Austrii. Uniwersytet wiedeński wyraził przekonanie wszystkich mieszkańców Austrii, jeżeli podniesie uroczysty głos protestu przeciw nieprzyjaciółom, przeciwni zbrodni uknutej na rodzinę ludów austriacko-węgierskich i przeciw myśli, jakoby pokój szwarty mógł być na tej podstawie, ażeby ludy żyjące obecnie w Austrii, przez przymusowe oddzielenie różnych części państwa były okaleczone.

### Jest nadzieja.

BERNO, 24 | 2. Korespondent dziennika „New York Press” donosi, że w kołach rządowych mają jeszcze nadzieję uniknięcia zatargu zbrojnego. Nie można powiedzieć, aby propaganda przyjaciół pokoju nie miała powodzenia. Pomimo to stan rzeczy, ogólnie biorąc, nie uległ zmianie.

### Co zrobi Wilson?

ZURICH, 24 | 2. Prezydent Wilson waha się jeszcze. Nie ulega żadnej wątpliwości, że gdyby Niemcy zatopili choćby jeden statek amerykański, to Wilson natychmiast podjąłby środki daleko sięgające. Jak się jednak zachowa, jeśli Niemcy postrachem powstrzymują będą żeglugę amerykańską, tego nawet sam Wilson nie wie. Stan obecny jednak nie może trwać bez końca.

### Wszyscy za Wilsonem.

GENEWA 24 | 2. Do „Ruskich Wiedomości” komunikują ze sfery dyplomatycznej, że wszystkie prawie ważniejsze państwa Ameryki południowej przyłączyły się do Wilsona, o ile chodzi o protest przeciwko obustronnej walce łodzi podwodnych. Aż do tego stopnia zdaje się zgoda we-

wnętrzna i solidarność całej Ameryki być rzeczą zapewnioną. Ale w praktyce ta solidarność nie może pociągnąć za sobą żadnych następstw charakteru czysto wojskowego, bo ani Brazylja, ani Argentyna lub Chili itd. nie byłyby w stanie wypłynąć ani w najmniejszym na przebieg faktycznych wypadków wojennych.

## Obrady nad 15 miliardową pożyczką.

BERLIN 24 | 2. Sekretarz stanu w urzędzie skarbu hr. Roedern podczas obrad parlamentu powiedział między innymi:

Nasi nieprzyjaciele w notach swoich mówią o świadomej zaczepnej Austrii i Niemiec.

Czy przez 43 lat przed wojną mieliśmy jakie zamiary lub pretensje do terytoriów francuskich albo rosyjskich? Kto miał chęci rozszerzenia swych nad Adriatykiem, Austrią, czy też Włochy? Któż to zwałił się na Austrię bez uzasadnionego powodu, gdy padała ona skruczy za morderstwo w Serajewie? Kto pierwszy zmobilizował całą swoją armję i zagroził nam zajęciem części Prus Wschodnich przez kozaków? Zda się, że nie bez pożytku będzie przydominanie wciąż o tym faktycznym stanie.

Nowe projekty podatkowe proponują 1250 milionów marek nowych podatków na rok przyszły. Na półniej wzięto pod uwagę dalsze rozszerzenie podatku od dochodów wojennych i prócz tego nowy kredyt wojenny w niebywalej dotychczas wysokości 15 miliardów marek. Sekretarz stanu mówił następnie o bilansie budżetu.

Nowy jego zarys obejmuje największą pożyczkę na oprocentowanie dotychczas zaciągniętych kredytów w sumie 64 miliardów marek. Potrzeba na to 3,4 miljarda marek.

Przełożeni właściele wydatki wojenne od października do stycznia wynoszą miesięcznie 2,26 miliardów marek. Wydatki wojenne wszystkich stron walczących w chwili obecnej przewyższyły już 300 miliardów marek, z czego na Niemcy i na ich sprzymierzeńców przypada nie wiele więcej nad 100, na koalicję zaś prawie 200 miliardów. Wysokość kosztów wojennych z ostatnich miesięcy nie zmniejszy się wcale, dlatego dziś rząd musi prosić o 15 miliardów, gdy ostatnio żądał tylko 12 miliardów. W przyszłym miesiącu znów będziemy musieli wystąpić na rynek z pożyczką.

Dla stosunków finansowych państwa po wojnie stan ogólnego naszego życia gospodarczego będzie mieć znacznie wybitne. Jeśli naród niemiecki silnie nfa w szczęśliwy koniec walki, to musi także żywić nadzieję, że następstwa rozciągną się i na zakres finansowy.

Po rozprawie, w której mówcy wszystkich partii mieszczańskich, oraz socjalni demokraci z wyjątkiem socjalistycznego związku robotczego, oświadczyli się za przyjęciem kredytu wojennego, — projekt we wszystkich (trzech czytaniach) został przyjęty w zwyczajnem głosowaniu wszystkimi głosami przeciw głosom socjalistycznego związku robotczego.

### O ozem nie wolno mówić w Rosji?

ZURICH 24 | 2. „Birzew. Wied” donoszą, że pewne towarzystwo rosyjskie zamierzało urządzić na prowincji szereg wykładów na temat „Oswobodzenie Rosji w związku z walką przeciw germanizmowi”. Odczyty jednak na temat ten zostały przez władze wojskowe zakazane. Również cenzura nie pozwala na ogłaszanie wykładów tych. Z powodu

tego opinja w kraju zwraca się przeciwko władzom i cenzurze.

### Szczęśliwe państwo.

ROTTERDAM 24 | 2. Nowojorski korespondent dziennika „Matin” depeszuje, że od czasu, kiedy zerwane zostały stosunki z Niemcami, znikły atyczki partyjne, niema partji, są tylko przyjaciele koalicji, przyjaciele ośwobodzenia. Trzy czwarte partji republikańskich są obecnie silną podporą Wilsona. Natomiast połowa partji demokratycznej przeszła do opozycji.

### Neutralna opiekunka.

ROTTERDAM, 24 | 2. Z Madrytu donoszą do pism francuskich, że minister spraw zagranicznych w Hiszpanji opublikował notę, odnoszącą się do obrony interesów powierzonych Hiszpanji przez państwa wojujące. Z noty tej wynika, że Hiszpanja broni

Interesów francuskich: w Niemczech, Belgji, Palestynie i Bułgarii. Interesów belgijskich: w Niemczech, Austrii i Bułgarii.

Interesów rosyjskich: w Niemczech, Belgji, Austrii i Bułgarii.

Interesów bułgarskich: we Francji, Włoszech i Egipcie.

Interesów włoskich: w Belgji i Bułgarii.

Interesów angielskich: w Bułgarii.

Interesów serbskich: w Austrii i Niemczech.

Interesów austro-węgierskich: we Włoszech, Portugalji, na Korfu i w Watykanie.

Interesów tureckich: we Włoszech i Rosji.

Interesów niemieckich: w Portugalji i Rumunji.

Interesów portugalskich: w Niemczech, Austrii, Warszawie i Belgji.

Interesów Stanów Zjednoczonych: w Niemczech i Belgji.

Wreszcie interesów japońskich: w Niemczech.

### Socjaliści w parlamencie niemieckim.

BERLIN, 24 | 2. Stronnictwo socjalistyczne w parlamencie niemieckim postanowiło głosować za projektem nowych kredytów wojennych.

### Dzieci francuskie na wychowaniu w Holandji.

ROTTERDAM 24 | 2. Pisma holenderskie donoszą, że pewszy pociąg z 250 dziećmi francuskimi z departamentów okupowanych, prze-ważnie z okolicy Lille, Arras, Lens przybył do Holandji. Są to dzieci w wieku od 7 do 14 lat. Podróżowały one 3 dni i trzy noce. Specjalna delegacja belgijsko-amerykańsko francusko holenderska udała się na przyjęcie dzieci na dworzec. Ugoszczono je natychmiast jak można było najlepiej. Większość dzieci tych, przebywających w rejonie wojennym, nie widziała matki prawie od samego początku wojny.

### Zerwanie stosunków.

HAGA, 24 | 2. Z Waszyngtonu donoszą: Zerwanie stosunków dyplomatycznych z Turcją, iak również z Austro-Węgrami uważają tu za nieuniknione. Posel amerykański w Konstantynopolu zawiadomił, że Turcja najzupełniej solidaryzuje się z Niemcami, co do wojny podwodnej. Odpowiedź Turcji dowodzi, że sprzymierzeńcy Niemiec uważają ich politykę za swoją.

### Sarmaci rosyjscy.

Wychodzący w Lozannie „Le Moniteur Polonais” pisze, że na jednym z ostatnich posiedzeń Akademji literatury pięknej w Paryżu odczytano referat naukowy p. t. „Verdun i Ro-

sianie", w którym uczony autor analizuje nazwę urbs clavorum, jaką nadawano Verdunowi począwszy od IV w. po N. Ch.

Pochodzi ona, według niego, stąd, że w Verdun — Viradonum osiadła kolonia Sarmatów... t. j. rosjan. Po moc, jaką oni dali galom i rzymianom przeciwko najazdom germańskim, uprzywilejowania, po upływie 16 wieków, powody, dla których już wtedy łączyliśmy się z w wielkim naszym zwycięstwem — Rosją".

"Ze autor już w IV wieku odkrywa Wielką Rosję, znajdującą się w aliansie z Galją, to jego sprawa — czyni uwagę „Moniteur". Ale dla czego nazywa on — Sarmatami? Dotychczas nazwę tę nosili starożytni polacy. Nie możemy wprowadzić się spierać, czy nasi ówczesni przodkowie w czasach Juliusza Apostaty bronili Galji, ale nie potrzebujemy sięgać tak daleko. Polacy walczyli dla Francji podczas Wielkiej Rewolucji i Pierwszego Cesarstwa, gdy rosjanie należeli do obozu jej wrogów. Oczywiście, że dzisiaj się o tem nie mówi, dziś oddaje się polaków Rosji, dziś polacy to są „biedni rosjanie".

Ale przynajmniej należałoby pozostawić w spokoju starożytnych Sarmatów".

## Chwila bieżąca.

— W New Yorku zaznacza się coraz silniejsza tendencja za zerwaniem stosunków z Austro-Węgrami.

— W ostatnich dniach rozwinięto w Anglii obrzymią propagandę oszczędności. Wydano odezwę do narodu, zachęcającą wszystkich do uprawy roli ogrodów.

— Komisja marynarki amerykańskiej uchwała wybudować natychmiast 68 łodzi podwodnych.

— Komisja parlamentu szwedzkiego, omawiająca środki potrzebne dla utrzymania neutralności zmniejszyła żadaną sumę w tym celu z 30 milj. koron do 10 miliardów.

— Lista strat angielskich ogłoszona 19 bm. podaje nazwiska 111 oficerów i 2196 szeregowców.

— W kongresie amerykańskim przedstawione będzie żądanie nowych kredytów dla marynarki w sumie 2 miliardów franków.

— W New Yorku oczekują z ogromnym zaościawieniem wiadomości o okrętach amerykańskich, które wystąpią w sferę blokowaną przez Niemców.

— W kuluarach rosyjskich dyplomatycznych daje się odczuwać znaczny ruch dążący do zawarcia jeszcze podczas wojny formalnego sojuszu ze Szwecją.

— Od 1 lutego zatopiono angielskim 25,222 tonn okrętów.

— Królowa bułgarska przebyła szczęśliwie operację i bawi w Pityanie.

— Na granicy meksykańskiej dozło do starć w czasie których zabito kilku żołnierzy amerykańskich.

— W kongresie Stanów Zjednoczonych jest jeszcze silna partja, stojąca pod przewodnictwem przychylnego Niemcom Manna, przeciw wojnie.

— Angielski minister skarbu Bonar Law oświadczył w parlamencie, że podpisy na pożyczkę wojenną doszły do 700 milionów funt. szterl. (14 miliardów marek).

— Wskutek blokady niemieckiej państwa neutralne cierpią bardzo marnie, a szczególnie odczuwają Danja.

— W Petersburgu odbywa się energiczna agitacja w przeddzień oświadczenia Dumy.

— Na miejsce Golicyna proponowany jest minister spraw zewnętrznych Pokrowski.

— Oddział marynarki amerykańskiej zgospodarował się na dobre na wyspie Kubie.

## Też pretensje.

Niejaki dr. Seeliger, tajny radca z Bielska, który z amatorstwa zajmuje się historią, zamieszcza w czasopiśmie „Petersmanas Mitteilungen" artykuł, w którym zgłasza pretensję do: Zatora i Oświęcimia na rzecz Rzeszy niemieckiej, wywodząc, że przy należności księstw oświęcimskiego i zatorskiego (dzisiejsze dwa powiaty zachodniej Galicji) do Rzeczypospolitej polskiej nigdy i żadnym aktem prawnym nie była usankcjonowana, że natomiast od wieków ziemie te były księstwami szlaskimi, a ponieważ jako takie należały do Rzeszy niemieckiej i aż do roku 1868 uważane były za jej część składową, przeto prawo historyczne stanowczo oddała jakiegokolwiek do nich pretensje polskie.

Z p. Seeligerem wdał się w proces znany historyk Śląska prof. Popielek, odmawiając mu słuszności i powołując się przytem nie tylko na fakty dziełowe, ale w dodatku i na autorytet innego niemieckiego autora, zawodowego badacza, dr. G. Biermanna, który w zgola innym świetle przedstawia kwestję prawną historycznej przynależności Zatora i Oświęcimia.

Streszczywszy ten wywód historyczny, świetny publicysta krakowski A. Ch. w „Głosie Narodu" poświęca mu uwagi wysoce znamienne i słuszne.

„Jakże charakterystyczna — pisze A. Ch. — jest ta obrona, którą sprostowaliśmy historyk śląski przeciwstawiał napadowi p. Seeligera na zachodni skrawek Galicji! Jakaż charakterystyczna obrona! Aby w niezbyt sposób uzasadnić prawowitość posiadania przez pewien naród ziemi, która uprawia w pocie czoła, na której żyje od niepamiętnych czasów zwartą masą, nie dość powołał się na te wymowne fakty: trzeba jeszcze iść w labirynt adwokackich konstrukcji, w spleśniate archiwa, sięgające króla Cwiczecka. I czegoż nie odnalazł tam pracowity śląski dzielnik?

Mickiewicz wymienił niegdyś różne „bałwany", czczone we współczesnej Europie. Był tam bałwan Preponderancji politycznej i bałwan politycznej Równowagi, bałwan Zakręglania politycznego i bałwan Panowania na morzu i Panowania na lądzie.

Do kolekcji tej należy dołączyć jeszcze bałwana „Prawa historycznego", tego prawa, które według słów wielkiego historjografa niemieckiego Rottecka „zażyłoby ludy do poziomu trzody bydła, a panujących zamieniło w pastuchów". Los polskiego chłopca, los skiby ziemi, którą on w pocie czoła uprawia, ma być dziś wyższym od tego, komu przed pół tysiącem lat przysięgał, z kim handlował książę Mieszko lub Zbyszko na Oświęcimiu i Zatorze? Potworniejszego żartu nie można sobie zgola wyobrazić.

Aczkolwiek w niedorzecznym procesie, który ustępuje nam wytoczyć tajny radca z Bielska pan Seeliger, „prawo historyczne" stoi niewątpliwie po naszej stronie, to jednak nie możemy przyznawać mu mocy rozstrzygającej i to z przyczyn zarówno praktycznych, jak zasadniczych.

Z przyczyn praktycznych dlatego, gdyż bywa ono bronią obosieczną i może w pewnych przypadkach zwrócić się przeciw nam. Z przyczyn zasadniczych dlatego, ponieważ w 20 m wieku powoływanie się na zbudowaną makulaturę jest krzyżującym anachronizmem.

Dla pojęć nowoczesnych miarodajnymi są nie robaczywe pergamiны „przewiaszozeh", lecz przyrodniczy fakt osiedlenia się narodu na danym obszarze, nie muzealne zabytki, lecz tętno dzisiejsze woli zbiorowej.

Słowem — „prawo życia".

## Z Warszawy.

Rozłam w C. K. N.

Zarząd Główny Narodowego Związku Robotniczego i zarząd Związku Niepodległości, stanowiące wykładnik obozu narodowo niepodległościowego, występującego w pierwszym roku wojny pod firmą Konfederacji Polskiej, wzięły swego czasu udział w powołaniu do życia Centr. Kom. Narodów.

Obecnie na zjeździe C.K.N., który, jak zapewniają zarządy wspomnianych grup, nie był ani zjazdem członków C.K.N., ani miarodajnym zjazdem delegatów organizacji prowincjonalnych C. K. N. gdyż większość okręgów nie była reprezentowana jednostronnie — ponownie złożono deklarację, żądającą zlikwidowania C. Kom. Narod. na rzecz Rady Narodowej".

Po otrzymaniu wiadomości, że nadchodzi decydujący moment w sprawie tworzenia Wojska Polskiego, zarządy tych partji zażądały zlikwidowania politycznej działalności C. K. N.

Żądania te zostały odrzucone, — wówczas grupy C. K. N. opuściły i przeciwko używaniu nadal firmy Centr. Komit. Narod. zmuszeni są protestować.

## Naród zabobonny, czy naród dziki?

Rabin warszawski, Sogal, udzielił prasie żydowskiej informacji o dziejach „ejruw" w Warszawie za czasów rosyjskich.

Dopóki wokoło Warszawy istniały okopy, żydzi uważali, że one zastępują „odrutowanie". Gdy jednak zostały zniszczone, żydzi rozpoczęli starania u policji rosyjskiej, ale ówczesny oberpolicmajster Własow odmówił stanowczo. Wtedy żydzi zaczęli korzystać z drutów telegraficznych.

Ponieważ jednak podług przepisów rytuału, druty powinny się ciągnąć nad słupami, nie jak przy telegrafie, przeto żydzi zwrócili się do dyrektora wydziału telegraficznego i za pewną sumę wystarali się o posunięcie drutów wyżej.

Następnie posługiwali się drutami telefonów, odpowiadającymi rytuałowi. Na krańcowych ulicach, gdzie nie było jeszcze telefonów, żydzi wyszukiwali współwyznawców, którym na koszt własny zakładali aparaty i w ten sposób „odrutowanie" okoliło całą Warszawę.

A wszystko to działo się i dzieje się nadal w XX wieku!

## Tanie obuwie.

Jakie kolosalne zapasy gotowego obuwia były w Warszawie, świadczy o tem fakt, że obecnie wielu szweców sprzedaje wyłącznie obuwie t. zw. dawnych fasonów, które musiały być robione przez 7—9 lat. Obuwie to, damskie i męskie, sprzedawane jest nieraz w stosunku do cen obecnych o 50 proc. taniej. Zakonczenie buclów w raz nas, to jednak bezwzględnie — te wydobycie z... kurzu zapomnie-

nia obuwie trwałością swą śmiało może konkurować z dzisiejszemi, na wagę srebra cenionemi amerykańskimi

## Z Królestwa.

### Zyć wójtom gminy.

W Sochocimie w pow. płońskim odbyło się zebranie gminne. Wójtom gminy jest mianowany Szlama Szpielman.

## O zabitym żołnierzu.

Legł na polu z krwawą w piersi raną,  
Trumną był mu szary płaszcz żołnierza,  
Płaczem — wierzyby szmer cichy, jęklivy,  
Co się wichrom a echem powierza.

Nie tuliła go matka ni siostry,  
Krzyżem ojciec nie żegnał do trumny,  
Jeno na sen go wiodły wieczysty Czarnych ptaków skrzydlate kołumny.

Nikt mogiły krzyżem nie wyznaczył,  
Nie wypisał imienia na blasze, —  
Płytkie łożo w rozerwanej roli  
Wykopaly kolegów palasze.

Ręce na krzyż złożyli mu sine  
I Chrystusa w cierniowej koronie,  
Co swą śmiercią zbawienie chciał kupić,  
Żołnierzowi dali w martwe dionie.

A on spokój miał taki na licu,  
Jak ten Chrystus w ostatniej godzinie,  
Taki spokój miał, jak gdyby wierzył,  
Że dla szczęścia Ojczyzny swej ginie.  
J. O.

## Dla przyjaciół astronomji. Co widać na niebie?

Największemu z rodzeństwa naszej gwiazdy dziennej nadała balwochwalcza starożytność miano Jupitera. Skąd rozpoczynająca postępowo oświatowy ludzkość miała przeczucie o nadmiernych rozmiarach planety darząc ją imieniem tego, który w oczach Homera rozkazuje wszystkim bogom, który ciska gromem, zgrzmadza i rozrzuca chmury, wstrząsa całym Olimpem jednym poruszeniem brwi!

Dopiero w XVI wieku Galileusz przez wynalezienie lunety astronomicznej umożliwił zapoznanie się z ogromem naszej dalekiej siostrzycy.

Zapewnie powaga chodu po sklepieniu niebisałem w połączeniu z większym światłem, wyróżniając tę planetę wśród innych, miała wpływ przy wyborze jej nazwy.

Proszę z chwilą uznaniam się gwiazd popatrzeć na stronę południową nieba na lewo od Jasnej Góry. Gwiazda ta spokojem promieni i wielkością złotawego światła wzrok nasz zatrzymująca, jest właśnie owym Jupyterem. Już przy użyciu małej lunety widzi się tam cuda Boże w harmonijnych obłokach mechaniki niebieskiej.

Obrzydła tysiąc dwieście siedemdziesiąt cztery razy większa od naszej ziemi! Powierzchnia jej jeszcze nie stwierdzona, jeszcze nie jest tak stała jak naszej kulistej łez doliny, jeszcze się formuje.

Chciałby człowiek być tam i patrzeć, jak te niezmierne masy na głos Boży celowo się układają. Ale,

dopóki ciało to nasze podległe trzem wymiarom, nie doczeka się przyszłego zmartwychwstania i małe matycznie mówiąc — otrzyma z rąk najwyższego architekta wszechświata nowych wymiarów: — nie kuś się w te światy olbrzymy podróżować, ziemski śmiertelniku.

Przypuśćmy, że ciało twe waży dwieście funtów i że trudnoby ci było drugie dwieście do noszenia dodać, — otóż przy wylądowaniu w okolicach równika Jupitera, miał by ciężar jeszcze większy do noszenia. Kości nóg twoich nie są zastosowane do siły ciężkości tamtejszej — mogłaby się skruszyć.

Więc tymczasem tylko duchem w najbliższe czarujące nas światy!

Ks. Meitler.

## KRONIKA

### Nabożeństwo żałobne.

Jutro w poniedziałek o g. 9 rano w kościele parafjalnym św. Barbary, odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego w tych dniach we Włocławku s. p. ks. prałata Michała Lorentowicza b. proboszcza tej parafji.

Na nabożeństwo to, przewodzą parafji św. Barbary zaprasza życzliwych i przyjaciół zmarłego.

### Z Polskiego Tow. Krajezn.

Staraniem Zarządu Częstoch. Oddziału Polsk. Tow. Krajezn. przybędzie do naszego miasta na dzień 1 kwietnia znany prelegent warszawski p. Aleksander Janowski. Zastulony krajeznawca wygłosi u nas ciekawy odczyt na temat poznania ziemi rodzinnej bogato ilustrowany przesłano stu piękniemi przezroczami. Odczyt ten budzi ogólne zainteresowanie.

### Pierwsza ofiara z Częstochowy na Skarb Polski.

W dniu wczorajszym pp. K. Cnadiński, E. Markowski i W. Ujański, pragnąc spełnić ono w części obowiązki narodowy złożyli w redakcji naszego „Gwiazda” ofiarę jrb. 100 na Skarb Polski przy Tymczasowej Radzie Stanu.

Ofiara ta złożona została w imieniu udziałowców fabryki cukrów w Częstochowie p. f. „Dębski, Ujański, Ostrowski i S-ka” i jest pierwszą zaliczamy to, dobrowolną gdańską, złożoną w Częstochowie na rzecz naszego R. du Polskiego.

Przejrzawszy ten znajdzie zapewne nasiałowców, którzy drobnemi czy większemi ofiarami zdokumentują swe stanowisko wobec Rządu Polskiego.

### Z kursów samokształcenia.

We wtorek 27 u. m. o godz. 6-jej wiecz. rozpoczyna wykiak p. Wacław Płodowski. Tematem wykładów będą zagadnienia z zakresu fizyki, przede wszystkim zaś omówionym będzie magnetyzm.

Zapisy przyjmuje kancelarja codziennie od 5 i poł do 6 w. w lokalu gimn. T. O. S. (Teatralna 19—A) aż do dnia rozpoczęcia wykładów.

Wpis wynosi 1 rb. Nauczyciele, nauczycielki i ucząca się młodzież placą połowę.

### Nowa ofensywa.

Zauważyto się, że mróz przestanie nas wreszcie zgłodzić, ale smutna rzeczywistość dni ostatnich i przepowiednie roznym meteorologów mówią, że mróz zamierza wznowić swą ofensywę.

Najlepiej świadczy o tem temperatura dnia wczorajszego, gdyż o godz. 7 rano termometr w zakładach ogrodniczych p. St. Jastrzębskiego wskazywał 11 stopni zimna.

Jednocześnie dodać należy, że ba-

rometr podnosi się do góry, wiatr jest wschodnio południowy, co przemawia tembardziej, że spodziewać się należy nowej ofensywy mrozu.

**Michałowski i Ruszczyćówna w Częstochowie.**  
W pierwszej połowie marca zjedzą do naszego miasta z koncertem prof. Aleks. Michałowski w towarzystwie znanej artystki deklamatorki p. Iręzy Ruszczyćówny.

Dochód z wieczoru poezji i muzyki polskiej przeznaczony jest całkowicie na I Koło Polskiej Macierzy Szkolnej.

### Kupno bonów częstochowskich.

P. H. Cichowiczowa zamieszkała w Poznaniu (pl. Wilhelmowski 18), kupuje boni drobne częstochowskie, jak i wszelką monetę papierową wydaną przez poszczególne miasta podczas wojny.

### Koncert Zygmunta Szwarcestein.

W drugiej połowie marca odbędzie się w naszym mieście koncert prof. Zyg. Szwarcestein, z współudziałem dra Jana Plessa z Wiednia.

### Występy Adwentowicza.

Wielkie zainteresowanie wzbudziła zapowiedź występów znakomitego artysty, które odbędą się dn. 27, 28 lutego i 1, 2 marca r. b. w teatrze Paryskim. Repertuar zapowiada „Upiór” Ibsena, „Księżdz Marka” J. Słowackiego „Jego Eksceiencje” Rovetty, oraz ostatnią nowość sztukę historyczną J. Maciejowskiego p. t. „Książę Józef”.

W zespole artystycznym towarzyszącym Adwentowiczowi znajdują się artyści tej miary, co Helena Arkawinówna art. teatru krakowskiego, Antonina Bobdańska art. teatru „Polskiego”, Józef Leśniewski ceniony art. dram. i wielu innych.

### Koncert Miecia Rappaporta.

W tych dniach w teatrze „Paryskim” odbędzie się koncert młodocianego wiolonczelisty Miecia Rappaporta z współudziałem pianisty Zygmunta Tauuego z Łodzi, oraz śpiewaczki p. Rajskiej i rodziny Rappaportów.

### Przebiega robotników.

Biuro Gieidy Pracy przy R. O. m. Częstochowy za naszym pośrednictwem ogłasza, że potrzeba robotników do kopania w kraju.

Chętni do wyjazdu mogą się zgłaszać natychmiast do biura Gieidy pracy, ul. Staszica 3 od godz. 9 r. do 1 po poł.

### Nie marnujcie skórek zajęczy!

Liga Kobiet zwraca się do pań gospodyń z uprzejmą prośbą o zafarbowanie skórek zajęczych lub króliczych. Skórki te po wypraniu ich posłużą do kożuszków dla legjonistów. Skórki można składać w „sklepie wiejskim” p. Bzowskiej.

### Aktualne wydawnictwo.

Jak wiadomo od dnia 17 lutego 1917 r. to jest od chwili, gdy Akademia Umiejętności, na skutek zyczenia Departamentu Oświaty przy Tymczasowej Radzie Stanu, uchwalila ujednostajnioną pisownię polską, ogół nasz obowiązują nowe przepisy w sprawie ortografji.

W wielu szkołach i instytucjach stołecznych nakaz ten, najwyższej w tej sprawie instancji naszej przyjęto z uznaniem, gdyż wprowadzi on nas z błędnego koła nieporozumień.

Nowa pisownia polska obowiązująca wszystkich polaków i nie można się tłumaczyć jej nieznanością!

Nowa ujednostajniona pisownia polska jest zwięzła i zrozumiała! Częstochowa nie pozostanie w ty-

le za krajem całym i w szkołach biurowości i w życiu ludzi prywatnych zająd napewno te konieczne zmiany. To też jest jaknajbardziej aktualnym wydawnictwo, które wczoraj opuściło w Czę tochowię prasę, a mianowicie: „Krótką Ujednostajnioną Pisownią Polską”, wydana, jako podręcznik nieodzowny dla każdego, ucznia w szkole nauki, czy ciela, urzędnika w biurze.

„Krótką Ujednostajnioną Pisownią Polska” wydana jest na zasadzie przepisów, uchwalonych przez Akcję Jedności i Departament Oświaty przy Tymczasowej Radzie Stanu.

Cena wydawnictwa tylko 10 groszy. Do nabycia we wszystkich księgarniach, skład główny w Administracji „Gońca Częstochowskiego”.

**Kradzież drobiu.**  
Właścicielowi domu przy ul. Panny Marii nr. 52, nocą ubiegłej skradziono z zamkniętej komórki 5 kur, koguta, gęś i królicę ogólnej wartości rb. 52.

**Kradzieże.**  
Z piąterni Kohna skradziono dwa gumowe pasy transmisyjne, wartości rb. 800.

Ze sklepu Dep. żywn. (Spadek 78) skradziono 98 bochenków chleba 3 i 6wiero funta wagi.

# Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze! Racz umieścić Szan. Redaktorze w najbliższym numerze swego poczytnego pisma następujące słowa:

Przeczytawszy artykuł w N° 43 „Gońca Częst.” „Chciejcie usłyszeć!” mam zaszczyt donieść Sz. Panu, że przed 20-lety podczas pobytu mego w Sandomierzu ś. p. Tęczyński był doktorem powiatowym. Po stracie jedynej córki, zmarłej w kwiecie wieku, boleść tak go dotknęła, że z żalu i tęsknoty umarł, i pozostała wdowę dotknął cios bolesny; więc doktorowej Tęczyńskiej należy się nie tylko pomoc materialna lecz i schronienie dożywotnie dla otuchy na jej dalsze lata życia.

Idąc za głosem poczytnego „Gońca” załączam rubli 3, jako tymczasową pomoc, w nadziei, że artykuł „Chciejcie usłyszeć” nie przebrzmi bez echa i zbolęła staruszka otrzyma pociechę i schronienie na starość.

Łącząc wyrazy prawdziwego szacunku i poważania piszę się z szacunkiem.

Aleksander Hoffman.  
Częstochowa, 28—2—1917 r.

# Legends o Jasnej Górze

nap. Stanisław Rumszewicz.

W czasie jednego ze świąt klasztor-nych przeor ojców paulinów na Jasnej Górze kazal księdzu Stanisławowi Oporowskiemu pojechać z Jasnej Góry do Leśniowa pod Żarkami. Droga była ciężka, a konie było trudno, więc ks. Oporowski musiał jechać wolami z Częstochowy do Leśniowa. Raniutko ks. Oporowski wyjechał z Częstochowy do Leśniowa i, po wysłuchaniu w klasztorze leśniowskim Mszy świętej i załatwieniu danego mu poruczenia, powrócił do Częstochowy, zdążywszy jeszcze na sumę na Jasnej Górze.

Pewnego razu przeor jasnogórski wysłał ks. Oporowskiego do klasztoru ojców paulinów w Oporowie, znajdującym się w powiecie kutnowskim.

Pod wieczór ks. Oporowski opuścił klasztor jasnogórski. Słońce chyliło się ku zachodowi, gdy ujrzał człowieka powracającego z pola wozem zaprzężonym w je-

dnego konia i poprosił aby go zawiózł do Oporowa.

Na drugi dzień do przeora klasztoru jasnogórskiego przybył ów człowiek i przyniósł list z pieczęcią od przełożonego klasztoru w Oporowie, zawiadomieniem, iż ojciec Stanisław znajduje się w klasztorze oporowskim.

Zdumienie przeora nie miało granic, autentyczność jednak listu i pieczęć nie ulegały żadnej wątpliwości. W klasztorze oporowskim in odore sancti tatis (w woni świętości) zmarł ks. Stanisław Oporowski roku Pańskiego 1540.

W sto lat zgórą po śmierci jego prowincjał, zwiędając groby ojców paulinów w Oporowie, chciał urzęd prochy ks. Oporowskiego. W tym też celu kazal podnieść wieko trumny, w której złożono ciało świątobliwego zakonnika, ku wielkiemu jednak zdumieniu trumna była pusta.

Przed laty, gdy jeszcze paulini zarządzali parafją św. Zygmunta w Częstochowie, a w klasztorze św. Anny pod Przyrowem przebywali bernardyni, szła kompanja z kościoła parafji św. Zygmunta w Częstochowie do św. Anny.

Kompanje prowadził jeden z ojców paulinów. Śród patników znajdował się pielgrzym staruszek któremu objawił się ksiądz Oporowski, odziany w biały habit paulina.

— „Czy ty znasz takich białych księży?” zapytał staruszka.

— „Znam, to są ojcowie paulini!” odpowiedział patnik.

Wtedy widmo, kazalo mu oznajmić, że mu się objawił ksiądz Oporowski, dając napomnienia ojcóm paulinom. Staruszek o swem objawieniu zakomunikował ojcóm paulinom.

Opowiadają również, iż na krótko przed wojną rosyjsko japońską do przeora klasztoru ojców paulinów na Jasnej Górze nadzszedł jakoby list z misji katolickich w Chinach, w którym zawiadomiono przeora, iż do misji przybył paulin z Jaanej Góry, nazwiskiem Oporowski i zapytywano go kto zasz on. Na zapytanie to przeor miał odpowiedzieć, iż ks. Oporowski już od kilkuset lat spoczywa w podziemiach klasztoru oporowskiego. Według jednak legendy, ks. Oporowski nie umarł wcale, o czem świadczy pusta trumna ks. Oporowskiego i, jak żyd wieczny tułacz, żyje jeszcze do dnia dzisiejszego przebywając obecnie śród misjonarzy katolickich w Chinach.

Według innej zaś wersji ksiądz Oporowski w białym habicie paulina, równocześnie ukazywał się w Chinach, oraz w pobliżu Jasnej Góry dając upomnienie zbawienne pewnej rodzinie.

# Rozmaitości.

**„Curiosum” pocztowe.**  
Administracja dziennikaj „Morawska Orlice” donosi, że w tych dniach otrzymała kartkę korespondencyjną ze Żarnowa, która została nadana dnia 30 sierpnia 1912 roku. Przesyłka trwała więc cztery lata i 159 dni. Najciekawszem jest, że administracja musiała zapłacić porto karne, ponieważ obecnie korespondentka kosztuje 8 halery.

**Nowe proroctwo wojenne.**  
Pewien stary człowiek, mieszkawiec miasteczka górnośląskiego, już w początkach wojny w roku 1914 przepowiedział jej koniec na rok 1917 temi słowy: „Znakiem Bożym, że wybuchnie okropna wojna, która zabierze mnóstwo ofiar, była pamiętna straszliwa burza śnieżna z wszelkimi szczegółami, w kwietniu 1903 r. Podobnie jak owa nawalnica, która około południa się uśmierzyła, ucichną surmy wojenne wśród r. 1917. Orkan szalał potem jeszcze całe dwa dni i dopiero wieczorem czwartego dnia ustał. A więc i okrutna wojna

przestanie szaleć z końcem roku. Tak jak burza spustoszyła kraj, obalając drzewa i łamiąc gałęzie, wojna miała przynieść zniszczenie i złamać wiele życia ludzkiego”.

Powyzsze i wszelkie inne proroctwa kładzie się między bajki.

**Zadanie wczesze „Krótkiej Ujednostajnionej Pisowni Polskiej”** Cena tylko 10 groszy!

# Ofiary.

Na Skarb Polski rb. 100 kwit 95 złożone przez Uczniowców fabryki Cukrów w Częstochowie p. J. Ulański, Dębski i Ostrowski.  
dla Tęczyńskiej Aleksander Hoffman rb 3. kwit 96

# Obwieszczenie.

W celu wykonania rozporządzenia Pana Generala-Gubernatora z dnia 1. listopada 1916 roku o rejestrze firmowym (Księgach jaowości handlowej) i o firmach handlowych, w czasie od dnia 1. marca do 12. maja 1917 r., będzie sporządzony w Cesar skim Sądzie Okręgowym rejestr firmowy dla powiatu i miasta Częstochowy.

Wiągnięcia do rejestru firmowego uskuteczni się przez zgłaszającego osobiscie lub też piśmiennie.

Do zameldowania są zobowiązani:  
1. Wszystkie akcyjne towarzystwa, znajdujące się w powiecie Częstochowskim.  
2. Wszyscy kupcy od 1-jej do 3-jej kategorii, zamieszkalni w powiecie Częstochowskim.  
3. Uprawiający przemysł kategorii od 1-jej do 3-jej i 7-jej i 8-jej, gdy do prowadzenia interesu według rodzaju i zakresu jego nie jest potrzebne urządzenie tegoż na sposób przedsiębiorstwa handlowego.

Firmy, celem wiągnięcia się do rejestru, powinny się zgłaszać, jak następuje: **Towarzystwa akcyjne** od 1. do 7. marca 1917 r.

**Kupcy i uprawiający przemysł z aszyskami** od liter A—F od 8. do 21. marca 1917 roku.  
G—K od 22. marca do 14 kwietnia 1917 r.  
L—P od 15. do 29. kwietnia 1917 r.  
R—Z od 30. kwietnia do 12. maja 1917 r.

Spóźnione zameldowanie będzie karane karą porządkową, zgodnie z § 7 powyższego rozporządzenia.

Wpisywanie do rejestru przez zgłaszającego się osobiscie przyjmuje Wydział 4. (Wydział Apelacyjny, ul. Panny Marii Nr. 51, parter) w dni powszednie od godziny 10-jej do 12-jej rano.

Na wnioskach piśmiennych, celem wiągnięcia do rejestru, powinny się znajdować podpisy wszystkich osób przyjmujących udział, zaświadczone publicznie (przez rejestra, lub Cesar skiego komisarza sprawiedliwości).

Wszystkie zgłoszenia winny być uskutecznione przez wszystkie osoby przyjmujące udział: przez towarzystwa akcyjne — od wszystkich członków zarządu; przez inne towarzystwa handlowe — od wszystkich współwłaścicieli.

Przy każdym zgłoszeniu musi być przedłożony patent handlowy za rok 1916.

# Cesar ski Sąd Okręgowy.

**Jeden funt cukru** zastępuje za 30 kop. Sa-charyna fabryka kryształowa D-ra Fabiberga sprzedaje fabryka wód gazowych ul. Dojazd 11. Handlowym rabat. 020—

**Bona Niemka** lub Francuska potrzebna w Otety z podaniem waników i kopja świadectwa proszę składać w Gońcu sub I. J. 73—

**Do sprzedania stół, kredens, komoda i różne sprzęty domowe.** Wiadomość ulica św. Barbary 4 Kładnicki. 77—

**Potrzebna krawcowa** na parę dni do szycia z własną maszyną. Wiadomość ul. Panny Marii Nr. 48 sklep spożywczy. 79—

**Krótki (samice) niebieskie i boby** do sprzedania Teatralna l m. 2. 80—

**Wydzierżawiaj ogród owocowo-warzywny** z domkiem przy ulicy Cmentarnej Wiadomość ul. Teatralna Nr. 10 Józef Ojrzyski. 81—

**Potrzebna jest kasa ogniotrwała młna,** używana. Wiad. w Adm. Gońca. 82—

**Piso** do sprzedania przy ul. św. Władysława 3,800 Mk. Wiadomość ul. św. Władysława Nr. 18 Gross. 85—

**Pieniki** na opał do sprzedania. Wiadomość w Administracji Gońca. 085—

**Potrzebny stróż pensja** rubli caternaście ul. Szkolna Nr. 3 b. 88—

**2 kozy** do sprzedania ulica Zielona Nr. 46. 86—

**Do wynajęcia** pokój umeblowany frontowy z oddzielnym wejściem elektrycznym oświetleniem, może być z całodzienne utrzymaniem. Także obiady prywatne Teatralna 13 m. 8. 91—

**Teatr „PARYSKI”**

Program od Czwartku 22-go do Poniedziałku 26-go Lutego 1917 r.

II-ga Serja.

II-ga Serja.

**Przygody Księżnej Mszczerskiej**

Dramat w 6-ciu częściach z prologiem z udziałem w roli głównej słynnej piękności **Ellen Richter.**

**Ekscentryczni lilipuci (Natura w kolorach)**

Na scenie: **Piękny sen**

Operetka w 1-ym akcie muzyka **Leona Falla.**

Sala centralnie ogrzana!

**Teatr „ODEON” ul. P. Marji 27.**

Program od soboty 24-go do środy 28-go Lutego 1917 roku.

Dziś znakomity program sensacyjny!

**Czarny Krzyż**

Wzruszający dramat żywiwy w 5-ciu aktach, w roli głównej głośna z talentu **Marja Orska.**

**Nieudane „Rendez-vous”. (Komiczny)**

Nowości **NA SCENIE** Nowości

**Kłótnia wiatr**

Sztuka mieszczańska w 1 ym akcie, ze śpiewami **J. Kamińskiego.**

Uwaga: Teatr ogrzany.

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem p. **Al. Salzberga.** — Ceny miejsc zwykłe. — Szczęgóły w programach.

**Bufet Stowarzyszenia Rzemieślniczego**

Dziś

Gulasz cielęcy z kluskami porcja 90 kop.

Kiełbasa z kapustą 75 kop.

Skład tabaczný

**D. SZMARAĞD**

Nowy Rynek № 1. dom Zboróuskiego

poleca wszelkie gatunki wyrobów tabaczných po cenach przystępnych. 59—

Nowości!!! **Mydło** Nowości!!! za 2 i pół & 20 kop.

Skład wyrobów tabaczných

**Max Nirenberg**

ulica Panny Marji № 10

w podwórzu

poleca wielki wybór cygar Zagranicznych firm pierwszorzędnych.

Księgarnia **Gebethnera i Wolffa**

ul. Zgoda 12 w Warszawie poleca dzieła pedagogiczne **Reussnera** do bardzo przedkjej i najtawiejszej nauki

**Języków Obcych w Szkole i Domu bezpłatnie bo bez nauczyciela,** z objaśnieniem wymowy i kluczem pod tytułem.

**AMOUCEK!**

**Polsko - Niemiecki kurs** wstępny (**Elementarz**) po kop. 6, 16, 22, 60; kurs I-szy k. 1.20; kurs II-gi 1.80. **Rusko - Niemiecki** po k. 5, 12, 24,

40 i 2.20. **Polsko-Francuski kurs** I-szy kop. 1.20; kurs II gi k. 3.20. **Polsko-Angielski kurs** I-szy k. 75; kurs II-gi k. 1.20. **Polsko - Ruski Elementarz** po k. 5, 12, 24 i 40; kurs I-szy k. 1.40. 012—

**Mężczyzna** inteligentny, lat średnich, poszukuje na wsi lub w mieście pokoju ze stołowaniem, możliwie najtawiej, oświetleniem i jakiegokolwiek zajęciem. Adresować: dla Przyrodnika w Redakcji Gońca.

**Ogrodnik** młody poszukuje sąjocia. Wiadomość w Administracji Gońca 83—

**Dnia 19 Lutego 1917 r.** wyzodził z domu we Wrzósowej i dotąd nie wrócił 11-letni **Franciszek Ujma** ciemny blondyna ubrany w ciemny marynarkę i barankową czapkę, ktoby wiedział coś o nim proszony jest o tawiodomienie matki **Anny Ujmy** we Wrzósowej. 87—

**Marchew** żółta, biała oraz buraki pastwone do sprzedania w każdej ilości. Wiadomość w Administracji Gońca. 89—

**Potrzebny** stróż od 1-go Marca. Wiadomość w Gońcu. 84—

**Krawiecka pracownia garderoby męskiej W. Małczyńskiego**

w Częstochowie, ul. Panny Marji № 50. Poleca Sz. Panom swój skład gotowych ubrań jako to: Palta, garnitury marynarkowe spodnie Specjalny dział ubrań uczniowskich dla wszystkich szkół i klas. Na czasie!!! Pracownia uskutecznia wszystkie przeróbki, reperatury, czyści i odświeża wazką garderobę szybko i po umiar. cenach.

LEKARZ-DENTYSTA

**Michał Grejniec**

w Częstochowie ul. Panny Marji № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.

przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 wieczorem.

DOKTOR MEDYCYN

**Paweł Broniatowski**

w CZĘSTOCHOWIE ul. Panny Marji № 21.

Choroby skórne i dróg moczowych.


Ordynuje: od 9-12 rano i od 4-7 p.p. Panie od 12-1 po południu.

**Stanisław RUMSZEWICZ**

adwokat przysięgły

w Częstochowie ul. Piękna (dawnej Cerkiewna) № 4 (pierwsze piętro nad b. biurom adresem). Przyjmuje od 2-3 po poł.

MIELONA  
**„KAWA ZDROWIA”**  
CZĘSTOCHOWSKA ELEKTRYCZ. FABRYKA  
**PALENIA KAWY**



POD FIRMA  
**MOKKA KAWA**  
DOM IMPORTOWY  
**PIOTROWSKI & SMIGRODZKI**  
CZĘSTOCHOWA, UL. P. MARYI 24. TEL. 470.

**Cukier** dla użytku domowego i kuchni **25 kop** funt zastępuje zupełnie **Sacharyna** oryginalna d-ra **Fahibergera** tylko w kantorze sprzedają sacharyny ul. Panny Marji № 7 w drugim domu, w podwórzu na parterze, mieszkania № 1. Wejście również od ulicy Strazackiej № 7. Sprzedaż w każdej ilości w ciągu całego dnia. 61—

**Ślizgawka Szkolna 15.**

**Łyżwy**

klamki i towary żelazne poleca **W. Nowicki** dawniej **W. Stajewski** ul. P. Maryi 38.